

szkolnej. W świetle pokrótce omówionych wyników można stwierdzić, że uczniowie reprezentujący przeciwne postawy wobec nauki szkolnej różnią się w wielu cechach osobowości, co potwierdza przyjętą przeze mnie hipotezę o powiązaniu postaw uczniów wobec nauki szkolnej z cechami ich osobowości.

Cechy osobowości, w zakresie których stwierdziłem różnice między wyodrębnionymi grupami eksperymentalnymi, są warunkowane w części tylko konstytucjonalnie, w części zaś środowiskowo. Można tu wyciągnąć wniosek, że nie tylko postawa wobec nauki szkolnej, ale też cechy osobowości pozostające z tą postawą w bezpośrednim związku, w swojej etiologii zależą przede wszystkim od środowiska wychowawczego. Stwierdzenie to, jako wynik przeprowadzonych badań psychologicznych, ma określone ważne znaczenie praktyczne — chodzi bowiem o pokierowanie rozwojem dziecka wieloaspektowo, od strony jego stosunku do nauki szkolnej i od strony rozwoju jego osobowości. A jak wiemy, rozwój ten dokonuje się przede wszystkim w środowisku rodzinnym i szkolnym.

DOROTA KORNAS-BIELA

GŁÓWNE PROBLEMY ROZWOJU I WYCHOWANIA MORALNEGO DZIECI NIEWIDOMYCH

Wpływ braku wzroku na rozwój moralny dziecka niewidomego

Bezpośrednim następstwem braku wzroku jest pozbawienie niewidomego treści wizualnych i wiążące się z tym ograniczenie orientacji w przestrzeni, możliwości samodzielnego poruszania się, trudności w wykonywaniu czynności życia codziennego i pracy zawodowej, a także w zakresie przeżyć artystycznych itp. Równie obciążające i negatywne, a często przez niewidomych silniej przeżywane, są pośrednie skutki kalectwa związane z pozycją społeczną, w jakiej ich ślepotą stawia. Konsekwencje natury psychologiczno-społecznej wysuwają się na pierwszy plan. Brak wrażeń wzrokowych może również pośrednio wpływać na sferę moralną dziecka niewidomego. U dzieci, u których ślepotą sprzę-

żona jest z oligofrenią, rozwój moralny jest ograniczony i zubożony, zależnie od stopnia upośledzenia umysłowego (rozwój tych dzieci może zatrzymać się na okresie anomii lub na niższych etapach okresu heteronomii moralnej).

Wśród dzieci niewidomych, częściej niż u ich widzących rówieśników, spotyka się dzieci z zaburzoną dynamiką procesów nerwowych, tzn. albo są one nadmiernie pobudliwe i ruchliwe, albo apatyczne i zahamowane. Dzieci te sprawiają wiele trudności wychowawczych, stąd często różnorodne metody pedagogiczne stosowane w celu przezwyciężenia skutków zaburzeń systemu nerwowego i kształtowania moralnych cech osobowości dostarczają im negatywnych przeżyć emocjonalnych. Ciągłe napomnienia, nagany i kary oraz inne przykre doświadczenia związane z kontaktami dziecka z widzącymi, przygotowują nerwowo-somatyczny grunt dla obniżenia się progu wrażliwości na sytuacje frustracyjne. Kształtuje się wrażliwość wybiórcza, gdyż sytuacją frustracyjną staje się wtedy każda sytuacja kontaktu niewidomego z widzącym. Ma to szczególnie niekorzystny wpływ na rozwój moralny dziecka. W wyniku ślepoty ograniczone zostaje stosowanie metod wychowawczych opartych o oddziaływanie wzrokowe (spojrzenie zezwalające lub ostrzegające, wyraz twarzy: uśmiech, skrzywienie czoła, ust, ruch głowy lub ręki). Ponieważ słowo jest bardziej dobitną formą zwracania komuś uwagi i niesie zwykle silniejszy ładunek emocjonalny, dlatego w wychowaniu dzieci niewidomych konieczne jest odpowiednie dozowanie słów i panowanie nad ich brzmieniem (Szuman 1961 s. 74-75).

Przyswojenie norm i kształtowanie się pojęć moralnych u dzieci niewidomych może być nieco utrudnione, zarówno przez brak możliwości obserwowania wszystkich okoliczności konstytuujących konkretne sytuacje, jak i przez odmienny system wymagań i przywilejów, jakie mogą stosować wobec nich wychowawcy. Wprowadza to chaos w ogólne rozeznanie, co dobre a co złe, przyzwyczajają dziecko do pobłażliwości i przywilejów (jako należnych mu ze strony widzących), a także doprowadza do przyjmowania przez nie innych kryteriów dla oceny moralnej własnego postępowania. Zakres pojęć może być nieco ograniczony ze względu na przebywanie dziecka w jednorodnym środowisku tylko rodzinnym lub tylko internatowym. Na skutek wczesnej utraty wzroku zubożona zostaje umiejętność wyrażania uczuć moralnych za pomocą gestów i mimiki, dlatego występują nieraz trudności w przystosowaniu ruchów i pantomimiki do treści wypowiedzianych sądów moralnych oraz ich subtelnych odcieni emocjonalnych.

Brak stymulujących wrażeń wzrokowych prowadzi do zubożenia prak-

tycznej działalności, a tym samym sprzyja tendencji do teoretycznego interesowania się ludźmi. W okresie dorastania przejawia się to w skłonności do rozważania zagadnień filozoficzno-moralnych, wprowadzenia dyskusji nad problemami egzystencjalnymi, oceniania zdarzeń lub osób z punktu widzenia przyjętych ideałów moralnych. Aktywność ta jest jednak natury intelektualnej, nie zawsze przenika do sfery uczuciowo-dążeńiowej, dlatego nie znajduje odzwierciedlenia w zachowaniu. Jest to wynik nie tylko samej ślepoty, ale i stosowania niewłaściwych metod wychowawczych, pogłębiających charakterystyczne dla braku wzroku zahamowanie sfery ruchowej. Zmniejszona zostaje zarówno ilość i różnorodność doświadczeń moralnych dziecka, jak i wielość sytuacji, w których może być ono „czynne moralnie”. Jest bowiem ciągle przedmiotem troski i opieki innych. Stwarza to niebezpieczeństwo nastawienia na ciągłe świadczenia ze strony widzających (postawa agresywno-rozszczeniowa: „to mi się słuszenie należy”), prowadzi do zubożenia realizmu życiowego, zwiększa krytycyzm w ocenie zachowania innych ludzi.

Właśnie dlatego, iż dziecko niewidome ma „naturalną skłonność do myślenia o sobie, bo jest ono odosobnione, mniej odrywane myślą przez inne sprawy” (Baillart 1958 s. 56), tak ważne jest stymulowanie rozwoju wrażliwości moralnej. Wrażliwość moralna pozwoli na przezwyciężenie nastawienia introspektywnego i dostrzeżenie wokół siebie ludzi bardziej potrzebujących, sytuacji wymagających zaangażowania własnych sił i zdolności na rzecz dobra wspólnego, dostrzeżenie różnych przejawów dobra i zła, które będą wezwaniem do działania. Wrażliwość moralna nie pozwoli niewidomemu zamknąć się w świecie własnych spraw, poddawać się uczuciom przygnębienia, apatii, bierności. Ma więc siłę rewalidującą. W celu przeciwdziałania zarzucanemu niewidomym egocentryzmowi i blindocentryzmowi konieczne jest — oprócz kształtowania refleksyjności moralnej i troski o osobistą doskonałość wewnętrzną — wzbudzanie potrzeby działania na rzecz drugiego człowieka. Wynika z tego postulat, by dziecko niewidome nauczyć dostrzegać objawy życzliwości oraz kłopoty i trudności ludzi widzających; uczulać na krzywdę innych, bowiem beznadziejność ich cierpienia powoduje pewne zubożenie uczuciowe; nauczyć objawiać swoje uczucia, np. wdzięczności; wyrobić w nich umiejętność liczenia się ze zdaniem innych i darzenia ludzi widzających zaufaniem, bez łatwowierności; kształtować w nich postawy altruistyczne, zaangażowania w działalność społeczną. Należy również zwrócić uwagę na to, by nie nastąpiła dewiacja procesu uspołecznienia — zacieśnienie się do wąskiego kręgu, do grupy niewidomych, z podkreśleniem różnicy w moralnym odnoszeniu się do świata ludzi widzających. Tym bardziej, że

sprzyja temu internatowe wychowanie dzieci niewidomych, ograniczające różnorodne kontakty z widzącymi rówieśnikami.

Niewidomi często przyjmując pewne pryncypia moralne mają tendencję do rygorystycznego ich przestrzegania. Jeżeli akceptują jakąś zasadę, to domagają się jej bezwzględnej realizacji niezależnie od okoliczności konstytuujących konkretną sytuację (pryncypializm moralny). Dlatego w rozwoju moralnym dziecka niewidomego tak ważne jest wdrażanie go do krytycyzmu, do analizy sytuacji, do oceny wartości moralnej czynu dokonanego lub zamierzonego przy uwzględnieniu motywów ludzkiego działania, jego przyczyn obiektywnych i subiektywnych, okoliczności danej sytuacji oraz jej konsekwencji społecznych. Tą drogą dziecko poznaje czynniki, które współstanowią o wartości moralnej czynu. Trzeba również zapewnić warunki rozwojowe sprzyjające nabywaniu umiejętności skutecznego rozwiązywania moralnych sytuacji konfliktowych. Jest to ważne zadanie, gdyż u dorosłych niewidomych zauważa się po podjęciu decyzji skłonność do długich przemyśleń słuszności własnego postępowania. Nurtuje ich bowiem przeświadczenie, że własne zachowanie może lub mogło być nieudolne, niewystarczające lub złe, bo wielokrotnie brak wzroku uniemożliwiał im postępowanie zgodne z wymaganiami środowiska (Jakimczuk 1975 s. 89).

Krótką charakterystyka moralnych cech osobowości dzieci niewidomych

Badania osobowości dzieci niewidomych przeprowadzane m.in. *Kwestionariuszem Osobowości* R. B. Cattella i R. B. Portera, *Psychologicznym Inwentarzem Młodzieżowym* R. Pintnera oraz testem *Nastroje i Humory* A. M. Bussa i Ann Dürkee wykazały, iż wiele cech osobowości tych dzieci jest niewłaściwych ze społecznego punktu widzenia.

Dzieci i dorastająca młodzież niewidoma wykazują duże poczucie winy, związane z brakiem akceptacji własnej osoby i z przekonaniem, że jest się gorszym od innych, mniej wartościowym. To potęguje wewnętrzne napięcie, czego wyrazem jest brak tolerancji na frustrację, zmienność postaw i nastrojów, trudność w przystosowaniu się do środowiska, niestalość emocjonalna i nieumiejętność skutecznego kierowania swoją sferą uczuciową oraz duża drażliwość (Lasocka 1964). Formy tej drażliwości, takie jak: wybuchy złości, niegrzeczność, obniżenie nastroju, napastliwość słowna wyrażająca się w kłótniowości i groźbach, nadmiernym krytycyzmie, występują częściej niż u widzących rówieśników i są intensywniej nasilone.

Agresja u dzieci i młodzieży niewidomej przejawia się nie tylko w po-

staci napastliwości słownej i fizycznej (wdawanie się w bójki), lecz także w postaci negatywizmu, odrzucającego możliwość współpracy z innymi. Zachowanie buntownicze, niekonformistyczne, przejawia się w sytuacji, w której wymagana jest kooperacja wszystkich osób biorących udział w realizacji wspólnego zadania oraz w sytuacji, w której konieczne jest podporządkowanie zwierzchnikowi czy zwyczajom przyjętym w danym środowisku. Osoby te stosują różne formy sprzeciwu od biernego oporu do czynnego buntu, wskutek czego łatwo mogą znaleźć się w kolizji z wymaganiami otoczenia (Jakimczuk 1975 s. 88).

Poczucie mniejszej wartości, przekonanie o swej niższości wobec innych wyzwała uczucie wrogości do nich, to zaś rodzi napięcie wewnętrzne i aktywizuje mechanizm projekcji, tzn. przypisywania swojej wrogości innym. Na tej drodze wzrasta podejrzliwość i nieufność w stosunku do widzających. Nie wiedząc czego mogą się spodziewać, podejrzewają obecnych o czyny wymierzone przeciw sobie. Przesadna podejrzliwość utrudnia im obiektywną ocenę motywacji ludzkich działań. Niewidomi charakteryzują się szczególną ostrożnością w stosunkach z innymi ludźmi i odnoszą się do nich z rezerwą, co hamuje ich aktywność w dziedzinie moralnej.

Podrastająca młodzież niewidoma z obawy, aby nie zostać źle zrozumianą przez otoczenie, jest bardzo ostrożna i niezdecydowana w samoocenie, niechętna w wyrażaniu siebie (Jakimczuk 1975 s. 97). Rodzi to dużą wrażliwość niewidomych na nagane (Klimasiński 1971 s. 147). Dlatego w wychowaniu dzieci niewidomych krytyka ich postępowania nie jest skuteczną formą wdrażania ich do zachowań moralnych, gdyż stanowi dodatkowe wzmocnienie ich podejrzliwości, pogłębia poczucie niezrozumienia, wzmacnia reakcje agresywne. Wzmocnienie to jest silniejsze u osób niewidomych niż u niedowidzących, gdyż pozbawieni są oni możliwości natychmiastowej weryfikacji konsekwencji swych zachowań i zaobserwowania spontanicznej reakcji otoczenia na nie. Występowanie wyżej wymienionych cech koreluje z powodzeniem szkolnym dzieci. Dzieci o wysokim powodzeniu szkolnym są bardziej pewne siebie, zarozumiałe, dominujące i bardziej agresywne. Zaś dzieci o niskim powodzeniu szkolnym są bardziej submisyjne, mniej pewne siebie, a w zewnętrznym zachowaniu: bardziej taktowne, spokojne, konwencjonalne (Darocho 1975 s. 81).

Znaczenie moralności w życiu niewidomego

Postępowanie człowieka zależy m.in. od tego, jak oceniają go inni i jak on ocenia sam siebie. Obraz własnej osoby i poczucie osobistej godności jest zasadniczym czynnikiem regulującym zachowanie. Poczucie własnej

wartości u niewidomych jest w dużym stopniu zależne od rzeczywistej, a nie tylko powierzchownej postawy wobec nich ludzi widzących, a zwłaszcza rodziców i wychowawców (od ich głęboko wewnętrznego przekonania o możliwości pełnowartościowego życia człowieka niewidomego). Przeżycie odtrącenia, zawodu, niezawinionego cierpienia, gorzko odczuwanej inności i zbędności może zahamować zdrowe tendencje kształtującej się psychiki, narzucić jej postawę samotnika, niechęci do ludzi, usuwania się od zaangażowania w jakąkolwiek zbiorową działalność. Dziecko niewidome odrzucone i zaniedbane z powodu kalectwa już od niemowlęstwa będzie silniej przeżywało swoją inność; pozytywny stosunek do drugiego człowieka będzie w nim zniszczony w zarodku.

Aby wzmocnić poczucie pewności siebie, własnej godności i akceptacji kalectwa, a od tego zależy poziom funkcjonowania społecznego, trzeba wykorzystać i udoskonalić te możliwości, które pozostały w warunkach ślepoty nienaruszone. Dlatego wielką siłą rewalidującą mają walory moralne człowieka, które mogą w dużym stopniu pomóc samym niewidomym radzić sobie ze skutkami kalectwa (np. cierpliwość, zaufanie, wyrozumiałość), jak też pozwolą na zmianę negatywnych postaw i uprzedzeń otoczenia wobec nich.

Uważa się, że stan braku wzroku może nawet sprzyjać rozwojowi moralnemu. „Z uczucia stałej potrzeby rodzi się dążenie do okazania się godnym tej pomocy. Odosobnienie i samotność stwarzają często okazję do rozmyślań i poważnych rozważań. Brak wzroku ogranicza również bodźce podniecające wyobraźnię i skłaniające do popędliwego zachowania” (Sękowska 1974 s. 67). Większa zdolność do koncentracji uwagi, mniejsze rozproszenie na zewnątrz stanowią podatny grunt dla rozwoju życia wewnętrznego. Cierpienie dobrze przyjęte nie wywołuje spaczni w psychice, lecz doprowadza do ukształtowania bardzo wartościowych cech charakteru — niewidomy może wtedy „dać całą swą miarę” (Czacka 1969 s. 36).

Sama ślepota nie jest więc czynnikiem hamującym rozwój moralny, lecz stwarza szereg okoliczności, które sprzyjają kształtowaniu się negatywnych cech osobowości. Dlatego też tak ważne jest podjęcie od wczesnego dzieciństwa planowego oddziaływania wychowawczego, skierowanego m.in. na urabianie sylwetki moralnej dziecka niewidomego.

Bibliografia

- Baillart P.: Dziecko niewidome. Warszawa 1958.
 Czacka E.: Dziecko niewidome. W: Wypisy Tyflogiczne. T. 2. Laski 1969 s. 21-36.
 Darocha Z.: Powodzenie szkolne a poziom umysłowy i niektóre wymiary osobowości dzieci niewidomych. Lublin 1975 (mps pracy magisterskiej).

- Jakimczuk W.: Zachowania agresywne u dzieci niewidomych i niedowidzących w wieku 14 i 15 lat badane metodą Bussa i Dürkee. Lublin 1975 (mps pracy magisterskiej).
- Klimasiński K.: Próba badania osobowości niewidomych dla celów rehabilitacji. W: Problemy psychologiczne w rehabilitacji inwalidów. Red. H. Larkowa. T. 2. Warszawa 1971 s. 145-148.
- Lasocka W.: Zastosowanie 14-czynnikowego kwestionariusza R. B. Cattella i R. B. Portera do badania osobowości dzieci niewidomych. Lublin 1964 (mps pracy magisterskiej).
- Sękowska Z.: Pedagogika specjalna. Cz. 2. Lublin 1974.
- Szman W.: Wychowanie dziecka niewidomego. Warszawa 1961.